

Sygnatura akt VI GC 42/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **P. D.**

przeciwko **(...) sp. z o.o. w S.**

o zapłatę

- I. **zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda P. D. kwotę 5.490,- zł (pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013r.,**
- II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.467,- zł (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,- zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**
- III. **zasądza od pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda P. D. kwotę 2.407,03 zł (dwa tysiące czterysta siedem złotych 03/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2014r.,**
- IV. **dalej idące powództwo oddala,**
- V. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717,- zł (siedemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem kosztów procesu.**

UZASADNIENIE

Powód – P. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 5.490,- zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane, które wykonał i które zostały odebrane, pozwany nie zapłacił mu uzgodnionego wynagrodzenia w terminie określonym w fakturze VAT ani na późniejsze wezwanie do zapłaty. Wskazał przy tym, że P. J. do rąk którego pozwany rzekomo spełnił świadczenie, nie był upoważniony do jego odbioru, a posługiwał się sfalszowanym dokumentem pełnomocnictwa.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 stycznia 2014r., sygn. akt VI GNc 3/14, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 5.490,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013r. oraz kwotę 1.280,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że należność dochodzona pozwem została zapłacona gotówką do rąk upoważnionego pracownika powoda P. J., przy czym taki sposób zapłaty był w stosunkach między stronami wielokrotnie stosowany.

Wskazał przy tym, że z umowy o pracę P. J. wynikało, że jest on uprawniony do reprezentowania powoda. Nadto posiadał on odrębne upoważnienie, którym posługiwał się w kontaktach z pozwanym. Dodatkowo podniósł, że upoważnienie do odbioru gotówki, jako mające charakter szczególny, nie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia. Wreszcie wskazał, że podpis powoda pod dokumentem umowy, pochodzący od niemającego umocowania P. J., skutkuje nieważnością umowy. Zażądał także przedstawienia oryginałów, złożonych w kopii dokumentów, stanowiących załączniki do pozwu.

Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VI GC 42/14.

Odrębnym pozwem, powód – P. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 2.408,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane, które wykonał i które zostały odebrane, pozwany nie zapłacił mu uzgodnionego wynagrodzenia w terminie określonym w fakturze VAT ani na późniejsze wezwanie do zapłaty. Wskazał przy tym, że P. J. do rąk którego pozwany rzekomo spełnił świadczenie, nie był upoważniony do jego odbioru, a posługiwał się sfałszowanym dokumentem pełnomocnictwa. Dochodzona pozwem kwota stanowi skapitalizowane odsetki od stanowiącej wynagrodzenie umowne kwoty 5.490,- zł za okres od dnia 24 czerwca 2010r. do dnia 6 listopada 2013r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 stycznia 2014r., sygn. akt VI GNc 2/14, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 2.408,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2014r. oraz kwotę 647,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że należność główna stanowiąca podstawę naliczania odsetek została w terminie zapłacona gotówką do rąk upoważnionego pracownika powoda P. J., przy czym taki sposób zapłaty był w stosunkach między stronami wielokrotnie stosowany. Wskazał przy tym, że z umowy o pracę P. J. wynikało, że jest on uprawniony do reprezentowania powoda. Nadto posiadał on odrębne upoważnienie, którym posługiwał się w kontaktach z pozwanym. Dodatkowo podniósł, że upoważnienie do odbioru gotówki, jako mające charakter szczególny, nie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. Podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia. Wreszcie wskazał, że podpis powoda pod dokumentem umowy, pochodzący od niemającego umocowania P. J., skutkuje nieważnością umowy. Zażądał także przedstawienia oryginałów, złożonych w kopii dokumentów, stanowiących załączniki do pozwu.

Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VI GC 50/14.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2014r., sygn. akt VI GC 50/14, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu połączył tę sprawę ze sprawą sygn. akt VI GC 42/14 celem jej wspólnego prowadzenia i rozpoznania pod sygn. akt VI GC 42/14.

Sąd ustalił.

W dniu 5 maja 2010r. strony (powód reprezentowany przez P. J.) zawarły umowę o wykonanie robót remontowych w pomieszczeniach punktu żywienia przyległych do kuchni właściwej w budynku (...)w S. za wynagrodzeniem w wysokości 4.500,- zł netto, płatnym przelewem w terminie 30 dni od dnia zaakceptowania faktury VAT. Warunki umowy zostały potwierdzone przez powoda. Powód wykonał w całości zleczone roboty, które zostały odebrane w dniu 24 maja 2010r. Wartość wykonanych robót wyniosła 4.500,- zł netto. W dniu 25 maja 2010r., powód wystawił pozwanemu fakturę VAT Nr (...) na kwotę 4.500,- zł netto, tj. 5.490,- zł brutto, tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane z umowy z dnia 5 maja 2010r., z terminem zapłaty w dniu 23 czerwca 2010r. i sposobem zapłaty: przelew. Faktura została odebrana przez pracownika pozwanego T. S..

Dowód: zlecenie Nr (...) – k. 14, 35, protokół odbioru robót z dn. 24.05.2010r. – k. 15v., faktura VAT Nr (...) – k. 15, zeznania świadka T. S. – k. 147 – 148, zeznania świadka D. P. – k. 149 – 150.

W dniu 25 czerwca 2010r. pozwany zapłacił gotówką P. J. kwotę 5.490,- zł, jako należność z faktury VAT Nr (...). Otrzymanie w/w kwoty P. J. potwierdził na dowodzie wypłaty podpisem o treści: (...).

Dowód: rozliczenie – k. 37, dowód zapłaty KW(...) – k. 38, opinia pismoznawcza Nr (...)– k. 203 – 210, zeznania świadka G. K. – k. 143 – 144, zeznania świadka W. S. – k. 144 – 146, zeznania świadka J. W. – k. 146 – 147, zeznania świadka T. S. – k. 147 – 148, zeznania świadka P. J. – k. 212 – 214.

P. J. przedstawił pozwanemu dokument o nazwie „upoważnienie” sporządzony w dniu 19 listopada 2008r., opatrzony pieczęcią firmową powoda oraz nieczytelnym podpisem, nakreślonym przez P. J., z którego wynika, że P. D. upoważnił P. J. do zawierania i podpisywania umów – zleceń, jakie zostaną wystawione przez inwestora na zakresy robót ogólnobudowlanych w obiektach (...)Sp. z o.o. oraz do złożenia i podpisania ofert na roboty budowlane wytypowane do wykonania przez Inwestora, wystawiania i podpisywania faktury VAT na roboty budowlane po ich wykonaniu i odbiorze, prowadzenia negocjacji cen i składników cenotwórczych w związku z zamiarem wykonania robót budowlanych, wykonywania innych czynności wymagających złożenia podpisu na dokumentach w związku z realizacją robót budowlanych objętych umową – zleceniem.

Dowód: upoważnienie z dn. 19.11.2008r. – k. 44, wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy sygn. akt VI Ga 234/13 z uzasadnieniem – w aktach sygn. akt VI GC 120/13, opinia pismoznawcza Nr (...)– k. 203 – 210, zeznania świadka G. R. – k. 142 – 143, zeznania świadka G. K. – k. 143 – 144, zeznania świadka W. S. – k. 144 – 146, zeznania świadka J. W. – k. 146 – 147, zeznania świadka T. S. – k. 147 – 148, zeznania świadka P. J. – k. 212 – 214.

Strony współpracowały w okresie od 2008r. do jesieni 2010r. i w tym czasie powód nie kontaktował się osobiście z pozwanym, a wszystkie czynności związane z wykonywaniem umów podejmował P. J.. Rozliczenia między stronami następowały głównie w formie przelewu. Na prośbę P. J. i za zgodą prezesa zarządu (...)Sp. o.o., wynagrodzenie z niektórych faktur wypłacane było gotówką do rąk P. J.. Pozwany przyjmował, że P. J. jest umocowany do odbierania zapłaty na podstawie upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r.

Dowód: zeznania świadka G. R. – k. 142 – 143, zeznania świadka G. K. – k. 143 – 144, zeznania świadka W. S. – k. 144 – 146, zeznania świadka J. W. – k. 146 – 147, zeznania świadka T. S. – k. 147 – 148, zeznania świadka P. J. – k. 212 – 214.

P. J. zatrudniony był w przedsiębiorstwie powoda na stanowisku kierownika budowy – menedżera. W ramach swoich obowiązków, upoważniony był do zawierania umów o roboty budowlane, o dzieło, o usługi projektowe i najmu (podnajmu) po konsultacji ich projektów z pracodawcą, prowadzenia ewidencji czasu pracy, wystawiania i przyjmowania faktur VAT, posługiwania się pieczęcią pracodawcy, powierzoną mu w celu wykonywania obowiązków pracowniczych.

Dowód: umowa o pracę z dn. 1.09.2007r. – k. 23, zeznania świadka P. J. – k. 212 – 214.

W dniu 6 listopada 2013r. powód wystawił pozwanemu notę odsetkową, w której naliczył mu odsetki za opóźnienie w zapłacie należności wynikającej m.in. z faktury VAT Nr (...) za okres od dnia 24 czerwca 2010r. do dnia 6 listopada 2013r. w wysokości 2.408,98 zł.

Dowód: nota odsetkowa z dn. 6.11.2013r. – k. 16.

Sąd zważył.

W pierwszym rzędzie należy wyjaśnić przyczyny, które skłoniły Sąd do połączenia do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw zawisłych na skutek wytoczenia przez powoda odrębnych powództw przeciwko pozwanemu. Zgodnie z art. 219 k.p.c., sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Przedmiot sporu w obu w/w sprawach stanowiło roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy o roboty budowlane oraz skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w jego zapłacie. Sprawy te pozostawały ze sobą w związku przedmiotowym (przedmiot i podstawa faktyczna roszczenia) i podmiotowym (strony) i mogły być

dochodzone jednym pozwem. Uzasadnionym było zatem ich połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, co uczyniono postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 lutego 2014r., sygn. akt VI GC 50/14.

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 27 marca 2014r. zwrócono pismo procesowe powoda z dnia 26 marca 2014r., wobec złożenia go z naruszeniem przepisu art. 207 § 3 k.p.c. (art. 207 § 7 k.p.c.). Sąd nie znalazł też podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego z dnia 14 marca 2014r. i zobowiązania stron do złożenia kolejnych pism procesowych, umożliwiając w ten sposób pozwanemu ustosunkowanie się do pisma procesowego powoda z dnia 28 lutego 2014r. Pozwanemu pismo to doręczono w dniu 6 marca 2014r., a zatem mógł on się do niego odnieść na rozprawie w dniu 10 marca 2014r.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z zaoferowanych przez obie strony dokumentów w postaci: zlecenia, protokołu odbioru, faktury VAT, upoważnienia, umowy o pracę, dowodu wypłaty wraz z rozliczeniem oraz protokołu przesłuchania świadków w postępowaniu podatkowym złożonych w sprawach sygn. akt VI GC 247/13 i VI GC 248/13, a także opinii pismoznawczej Nr (...)sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym sygn. akt 3 Ds. 296/13/Sp i załączonej do akt sygn. akt VI GC 247/13 (kopię opinii załączono również do akt niniejszej sprawy) – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich – z wyjątkiem zarzutów powoda co do prawdziwości jego podpisu pod upoważnieniem z dnia 19 listopada 2008r. oraz zarzutów pozwanego co do prawdziwości podpisu powoda pod umową z dnia 5 maja 2010r. – nie kwestionowała. Mimo tych zarzutów, wszystkie wskazane wyżej środki dowodowe należało uznać za wiarygodne i miarodajne źródło informacji o stanie faktycznym sprawy, z tym że upoważnienie z dnia 19 listopada 2008r. Sąd uwzględnił jedynie na potrzeby ustalenia wynikającego z niego umocowania, mając jednak na uwadze, że nie zostało ono podpisane przez powoda. Dodać należy, że przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania świadków w postępowaniu podatkowym nie stanowiło naruszenia zasady bezpośredniości, skoro świadkowie ci złożyli zeznania również w niniejszej sprawie. Nadto przeprowadzono dowód z zeznań świadków G. R., G. K., W. S., J. W., T. S. i P. J.. Ich zeznania poza relacją P. J., pozostawały zasadniczo spójne zarówno wzajemnie jak i z pozostałym materiałem dowodowym. Natomiast zeznaniom świadka P. J. Sąd dał wiarę jedynie w zakresie, w jakim pozostawały one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Niespornym jest, że przeciwko P. J. toczy się postępowanie przygotowawcze, związane z posłużeniem się przez niego sfałszowanymi dokumentami (rzekomym upoważnieniem od P. D.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Świadek miał zatem osobisty interes w złożeniu zeznań w sposób, który zwolniłby go z odpowiedzialności. Co za tym idzie, nie można było przyjąć za prawdziwe, że świadek nie przedstawił pozwanemu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. oraz że rozliczał się z powodem z pobranych od pozwanego środków. Stanowisko to pozostaje sprzeczne z zeznaniami – odpowiednio – T. S. i D. P.. Sąd nie uwzględnił twierdzeń świadka, że załączona do akt umowa o pracę nie jest umową, którą faktycznie podpisał. W istocie świadek zasłaniał się w tym zakresie niepamięcią. Nie dał też Sąd wiary zeznaniom dotyczącym sporządzania rozliczeń dotyczących pobranych od pozwanego pieniędzy, skoro świadek w jednym miejscu twierdził, że nie zachował ich kopii, żeby po chwili wskazywać, że były one sporządzone w jednym egzemplarzu. Podobnie, raz jednoznacznie i z przekonaniem twierdził, że rozliczeń dokonywał jedynie z powodem pod nieobecność innych osób, a następnie, że nie pamięta aby była przy nich D. P.. Nie potrafił przy tym wskazać w jakich okolicznościach, kiedy i gdzie przekazywał powodowi rozliczenia. Na wiarygodność świadka negatywnie rzutowało też, że twierdził on iż nie widział wcześniej (przed okazaniem mu w trakcie przesłuchania na Komisariacie Policji) dokumentu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r., podczas gdy z opinii pismoznawczej Nr (...)wynikało, że podpis złożony na tym dokumencie pochodzi od P. J..

Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z protokołów przesłuchań świadków sporządzonych w sprawach sygn. akt VI GC 247/13 i VI GC 248/13 – w miejsce dowodu z ich zeznań, gdyż pozostawały one w sprzeczności z zasadą bezpośredniości (art. 235 § 1 k.p.c.). Oddaleniu podlegał wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawdziwości podpisu powoda pod dokumentem upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. Wobec treści opinii pismoznawcza Nr(...), sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym sygn. akt 3 Ds. 296/13/Sp oraz uznania, że z dokumentu tego nie wynika umocowanie P. J. do reprezentowania powoda (o czym szczegółowo niżej), ponowne ustalenie pochodzenia podpisu złożonego na tym dokumencie powodowałoby zbędne przedłużenie postępowania nie mając przy tym znaczenia dla wyniku sprawy. Co prawda opinia Nr (...) ma w niniejszej sprawie walor jedynie dokumentu prywatnego, to jednak wskazać należy, że została sporządzona

przez osobę dysponującą fachową wiedzą i doświadczeniem w zakresie oceny pochodzenia pisma oraz na potrzeby prowadzonego postępowania przygotowawczego (a nie na zlecenie którejkolwiek ze stron). Z tej przyczyny brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego i zakreślenia mu terminu do ustosunkowania się do tego dowodu. Opinia została sporządzona w lipcu 2013r. i złożona do akt sprawy sygn. akt VI GC 247/13, zawisłej między stronami. Pozwany wiedział zatem o jej istnieniu i treści. Mógł się również zapoznać z jej kopią załączoną do akt niniejszej sprawy. Co więcej, zakres umocowania wynikający z w/w dokumentu – o czym niżej – nie uzasadniał uznania uprawnienia P. J. do obioru pieniędzy dla powoda. Oznacza to, że bez względu na autentyczność podpisu pod w/w upoważnieniem, nie stanowiło ono podstawy istnienia rzeczowego umocowania, co czyniło prowadzenie dalszego postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia pochodzenia rzeczowego podpisu zbędnym i sprzecznym z zasadą ekonomiki procesu. Zbędnym okazało się przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność pochodzenia podpisu złożonego na dokumencie KW(...), gdyż z w/w opinii pismoznawczej Nr (...), sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym sygn. akt 3 Ds. 296/13/Sp oraz pozostałego zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynikało, że został on nakreślony przez P. J., czego zresztą pozwany, powołując się na wynikające z tego dokumentu skutki, nie kwestionował. Brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawdziwości podpisu pod zleceniem Nr (...). Wbrew bowiem zarzutom pozwanego, ewentualne potwierdzenie fałszu tych podpisów nie miało wpływu na ocenę ważności zawartej przez strony umowy (o czym niżej). Jako niemające znaczenia dla wyniku sprawy Sąd oddalił wnioski dowodowe których przedmiotem były dokumenty dotyczące prowadzonego przeciwko P. J. postępowania przygotowawczego. Sam fakt prowadzenia tego postępowania pozostawał niesporny, natomiast powołane dowody nie dostarczały informacji istotnych dla wyniku niniejszej sprawy. Oddaleniu podlegały również zgłoszone w piśmie procesowym pozwanego z dnia 11 kwietnia 2014r. wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dotyczących kontroli skarbowej przeprowadzonej u pozwanego w tym o zwrócenie się do Urzędu Kontroli Skarbowej o przedstawienie protokołu przesłuchania świadka. Dokumenty dotyczące samego faktu prowadzenia postępowania nie miały znaczenia dla sprawy. Natomiast pozyskanie odpisu protokołu przesłuchania świadka P. J., przy którym obecny był przedstawiciel pozwanego, leżało w gestii pozwanego (art. 178 § 1 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991r. o kontroli skarbowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2011, Nr 41, poz. 214 z późn. zm.). Co prawda pozwany twierdził, że organ kontroli skarbowej odmówił mu wydania odpisu protokołu, jednak nie wykazał tej okoliczności przedstawiając odpowiednie postanowienie (art. 179 § 2 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991r. o kontroli skarbowej). Twierdzenia pozwanego, że postanowienie takie zostało wydane, ale nie zostało dotychczas doręczone należało przy tym uznać za wątpliwe, skoro przypadki odmowy wydania odpisu z akt postępowania dotyczą jedynie dokumentów zawierających informacje niejawne, a także tych dokumentów, które organ podatkowy wyłączy z akt sprawy ze względu na interes publiczny, a przedstawiciel pozwanego był obecny przy przesłuchaniu świadka. Ostatecznie zaś świadek stawiał się również przed tut. Sądem i złożone przez niego zeznania należało uznać za wystarczające (niezależnie od ich wiarygodności). Oddalono wnioski stron o konfrontację świadków P. J. ze świadkiem T. S. i świadkiem D. P.. Sprzeczność twierdzeń świadka P. J. z zeznaniami T. S. (w zakresie przekazania mu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r.) oraz D. P. (w zakresie rozliczeń z powodem) została już omówiona wyżej i oceniona przez Sąd. Przeprowadzenie konfrontacji świadków zmierzałoby zatem do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Wreszcie Sąd oddalił wniosek pozwanego o zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przedstawienie kopii umowy o pracę zawartej między powodem a P. J., gdyż Zakład nie dysponuje takimi dokumentami. Fakt nawiązania stosunku pracy podlega jedynie zgłoszeniu przez pracodawcę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych i nie wymaga udokumentowania (art. 36 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jednolity: Dz. U. z 2007r., Nr 11, poz. 74 z późn. zm. oraz Dz. U. z 2013r., poz. 1442 z późn. zm.). Uwzględnienie wniosku pozwanego nie mogłoby zatem odnieść oczekiwanego skutku. Sąd oddalił także wniosek o zobowiązanie powoda do przedstawienia rozliczeń sporządzonych przez P. J. w latach 2007 – 2012. Przede wszystkim, zeznania P. J. nie pozwalały na przyjęcie, że takie rozliczenia faktycznie były sporządzane. Jak wskazano wyżej, w tym zakresie świadek raz twierdził, że rozliczenia takie sporządzał w dwóch egzemplarzach a później, że były one przedstawiane powodowi w jednym egzemplarzu oraz nie potrafił wskazać okoliczności, w jakich rozliczenia ta przekazywał powodowi. Trzeba przy tym dodać, że istnienie takich rozliczeń miałoby znaczenie dla ewentualnej odpowiedzialności cywilnej świadka wobec powoda, co – mając na uwadze niewątpliwą fałsz co najmniej części z jego relacji – nakazywało stwierdzić, że zeznania świadka i w tym zakresie pozostają wątpliwe. Co więcej,

spór w niniejszej sprawie dotyczył zapłaty należności, która rzekomo nastąpiła w czerwcu 2010r., a zatem analiza dokumentacji za okres wcześniejszy jak i znacznie późniejszy byłaby zbędna. Od strony, zwłaszcza reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, należy zaś oczekiwać precyzyjnego i adekwatnego do istoty sprawy formułowania wniosków dowodowych w szczególności tak, aby w wyniku ich uwzględnienia, Sąd nie był zmuszony do dokonywania selekcji środków dowodowych. Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170) – co miało miejsce w przypadku w/w środków dowodowych. Oddaleniu podlegały również ponowne wnioski pozwanego o przeprowadzenie w/w dowodów zgłoszone ponownie w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2014r., gdyż pierwotne przyczyny ich oddalenia nie uległy zmianie. Nieporozumieniem jest przy tym twierdzenie pełnomocnika pozwanego, że potrzeba ich powołania wynika z faktu ich oddalenia na rozprawie w dniu 10 marca 2014r. Ocena wpływu ich ewentualnego przeprowadzenia na sprawność postępowania nie ma tu znaczenia, skoro wnioskowane dowody są nieprzydatne dla wyniku sprawy. Z kolei wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków „na inne okoliczności istotne dla sprawy” należało uznać za niedopuszczalny. W myśl przepisu art. 258 k.p.c., strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone. Prawidłowe sformułowanie tzw. tezy dowodowej pełni niezwykle doniosłą rolę, gdyż pozwala sądowi na stwierdzenie, czy dowód osobowy ma znaczenie dla wyniku sprawy i umożliwia uniknięcie przesłuchiwania osób na okoliczności indyferentne. Jeśli zatem pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie oznaczył faktów, które chciał przy pomocy zeznań świadków wykazać, to wniosek dowodowy w tym zakresie należało oddalić.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy, obejmujące fakt zawarcia przez strony umowy o wykonanie robót remontowych oraz jej warunki, w tym wysokość i sposób zapłaty należnego powodowi wynagrodzenia, a także fakt wykonania tej umowy. Ustalono również, że pozwany, tytułem zapłaty wynagrodzenia za wykonanie w/w umowy, przekazał P. J. kwotę 5.490,- zł. Za dowiedzione należało też uznać, że pozwany dysponował dokumentem pn. „upoważnienie” sporządzonym w dniu 19 listopada 2008r., nie pochodzącym od powoda, uznając, iż stanowi ono o umocowaniu P. J. do odbioru świadczenia na rzecz powoda. Udowodniony został także zakres umocowania P. J. określony w umowie o pracę, z której wynikają jego uprawnienia m.in. do zawierania umów w imieniu powoda. Faktem okazało się wreszcie, że powód obciążył pozwanego odsetkami ustawowymi w związku z brakiem zapłaty wynagrodzenia wynikającego z przedmiotowej umowy. W tym miejscu wskazać należy, że istotne okoliczności dotyczące zakresu rzekomego umocowania P. J. do działania w imieniu P. D. wynikające z dokumentu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. zostały już ustalone w sprawie sygn. akt VI GC 120/13 (VI Ga 234/13), w której wyrokiem z dnia 25 października 2014r., sygn. akt VI Ga 234/13, Sąd Okręgowy w Legnicy zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 19 czerwca 2013r. sygn. akt VI GC 120/13 i uwzględnił powództwo w całości, uznając że z dokumentu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. nie wynika umocowanie P. J. do odbioru gotówki dla powoda. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2011r., sygn. akt II PK 4/11, LEX Nr 1044011). Skoro zaś dla przyjęcia zasadności dochodzonego w tej sprawie roszczenia konieczna była ocena zakresu umocowania P. J., to ustalenia poczynione w tym zakresie wiążą Sąd również w niniejszej sprawie. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w sprawie sygn. akt VI Ga 234/13 dopuszczono możliwość odmiennej wykładni dokumentu upoważnienia, pod warunkiem ujawnienia nowych dowodów na okoliczność jego udzielenia. Stąd w niniejszej sprawie koniecznym pozostawało przeprowadzenie dowodów na tę okoliczność (w chwili dopuszczenia i przeprowadzenia tych dowodów, nie była znana opinia Nr (...)). Dowody te nie dostarczyły jednak nowych (nieujawnionych w sprawie sygn. akt VI GC 120/13; VI Ga 234/13) informacji o stanie faktycznym, skutkiem czego wykładnia treści upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r., dokonana w wyroku sygn. akt VI Ga 234/13 pozostaje wiążąca w niniejszej sprawie. Nieprzydatne dla czynienia ustaleń faktycznych okazały się dowody ze sprzeciwów złożonych w sprawach sygn. akt VI GC 247/13

i VI GC 248/13, gdyż wbrew twierdzeniom powoda, nie zawierały oświadczeń pozwanego, które byłyby sprzeczne z jego stanowiskiem prezentowanym w niniejszej sprawie.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenia wynikają z umowy z dnia 5 maja 2010r. (zlecenie Nr (...)) o wykonanie remontu pomieszczeń w budynku (...), którą należało zakwalifikować jako umowę o dzieło. Zgodnie z przepisem art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Dodać należy, że przedmiotowego kontraktu nie można było uznać za umowę o roboty budowlane. Regulacje dotyczące tego rodzaju umów stosuje się – poza inwestycjami budowlanymi – tylko do remontu budynku lub budowli (art. 658 k.c.), a nie odrębnych pomieszczeń w budynkach (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1972r., sygn. akt I CR 338/72, LEX Nr 7135). Wbrew zarzutom pozwanego, zawarcie tej umowy oraz jej skuteczność nie mogą budzić wątpliwości. Pozwany twierdził, że wobec opatrzenia załączonego do pozwu dokumentu zlecenia Nr (...) dopiskiem o treści „zatwierdzam P. D.”, wątpliwym jest prawdziwość podpisu złożonego na tym zleceniu przy pieczęci firmowej powoda. Przede wszystkim bezspornym jest, że przy zawieraniu umów z pozwanym, powód reprezentowany był przez P. J.. Jego umocowanie w tym zakresie wynikało z umowy o pracę z dnia 1 września 2007r. Sąd nie uwzględnił przy tym twierdzeń świadka, że przedstawiony przez powoda dokument nie jest umową, którą z nim zawierał. Po pierwsze – świadek zaślaniał się w tym zakresie niepamięcią, a nie przekonaniem o zawieraniu innej umowy. Po wtóre – z jego zeznań wynikało, że w ramach łączącego go z powodem stosunku pracy (bez względu na to czy wynikał on z umowy załączonej do akt czy innego dokumentu) upoważniony był m.in. do zawierania umów w imieniu pracodawcy. Wreszcie, powód potwierdził fakt zawarcia umowy czyniąc na nim w/w dopisek. Nawet zatem w razie uznania (do czego brak podstaw), że P. J. zawierając tę umowę przekroczył umocowanie, rzeczona czynność powoda, dokonana w trybie przepisu art. 103 § 1 k.c., czyniła ją skuteczną. Podkreślenia wymaga, że na ważności umowy nie wpływałoby również uznanie, że została ona podpisana przez inną osobę niż P. J. (i P. D.), skoro powód zawarcie jej potwierdził. W tym miejscu wskazać należy, że umowa o dzieło nie wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 627 k.c., w zw. z art. 74 § 1 k.c.), a zatem nawet ewentualne uznanie, że dokument zlecenia Nr (...) nie został opatrzony podpisami powoda lub jego pełnomocnika, a zatem nie stanowi umowy, nie oznacza braku jej zawarcia. Co więcej, umowa ta została bezspornie (w tym zakresie pozwany nie podnosił żadnych zarzutów) wykonana, co znajduje również potwierdzenie w protokole odbioru robót z dnia 24 maja 2010r. (k. 15v.), który wskazuje także na wartość wykonanych robót, wynoszącą 4.500,- zł netto zł, tj. 5.490,- zł brutto. Powodowi przysługiwało zatem wynagrodzenie za wykonane prace w wysokości oznaczonej w fakturze VAT Nr (...), tj. 5.490,- zł, odpowiadające zresztą uzgodnionemu w zleceniu Nr (...) wynagrodzeniu oraz wartości robót określonej protokole odbioru robót z dnia 24 maja 2010r. (art. 627 k.c.).

W obronie przed roszczeniem powoda, pozwany zarzucał, że wynagrodzenie określone w fakturze VAT Nr (...) zostało zapłacone. Zapłata miała nastąpić gotówką do rąk P. J. i znajdować potwierdzenie w dowodzie wypłaty Nr KW(...). Co prawda na dowodzie tym odbiór gotówki pokwitowano podpisem o treści (...), jednak – jak wynika opinii pismoznawczej Nr (...) – podpis ten został nakreślony przez P. J., co przyznał on również w swoich zeznaniach. Także treść zeznań świadków G. R., G. K., W. S. i J. W., wskazuje, że zapłata należnego powodowi wynagrodzenia, jeśli była dokonywana gotówką, następowała jedynie do rąk P. J.. Według świadków, P. J. dysponował umocowaniem do odbioru gotówki dla powoda, wynikającym z dokumentu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. W niniejszej sprawie ujawniono jednak, że dokument ten nie został podpisany przez powoda (opinia pismoznawcza Nr (...)), a zatem nie mógł stanowić o udzieleniu przez niego umocowania P. J.. W istocie podpis pod nim złożył sam P. J.. Już z tej przyczyny twierdzenia pozwanego o spełnieniu świadczenia na rzecz powoda należało uznać za pozbawione podstaw. Podkreślenia bowiem wymaga, że posiadanie przez P. J. umocowania do odbioru świadczenia dla powoda, pozwany wywodził właśnie z w/w dokumentu. Kwestia zakresu umocowania P. J. do odbioru pieniędzy dla powoda została już rozstrzygnięta w sprawie sygn. akt VI GC 120/13 (VI Ga 234/13). Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, nie doprowadziło do ujawnienia nowych okoliczności, które pozwalałyby na odmienną niż przyjęta przez Sąd Okręgowy w w/w sprawie, ocenę zakresu umocowania P. J. wynikającego z dokumentu upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. Przede wszystkim z dokumentu tego nie wynika wprost umocowanie P. J. do odbioru pieniędzy. Nie sposób również wywieść go z innych jego postanowień, które wskazują jedynie na umocowanie do zawierania umów z pozwanym oraz dokonywania innych czynności wymagających złożenia

podpisu pod dokumentem w związku z wykonaniem umowy zlecenia. Prezentowanego przez pozwanego stanowiska, że to z tego ostatniego postanowienia wynikało umocowanie P. J. do odbioru pieniędzy podzielić nie sposób. Wpłata i przyjęcie pieniędzy nie jest czynnością wymagającą złożenia podpisu. Owszem, w praktyce podpis taki może zostać złożony, np. pod pokwitowaniem wypłaty, niemniej czynność konwencjonalna w postaci przekazania znaków pieniężnych, nie wymaga dla swej skuteczności podpisania żadnych dokumentów. Tymczasem przez umocowanie do dokonywania czynności wymagających złożenia podpisu pod dokumentem, należy rozumieć uprawnienie do podejmowania działań, dla skuteczności których złożenie podpisu jest konieczne. Co więcej, jak już stwierdzono w sprawie sygn. akt VI GC 120/13 (VI Ga 234/13), strony łączył szereg umów o roboty budowlane i w każdej z nich a także w wystawionych w związku z ich realizacją fakturach VAT (w tym w umowie i fakturze przedstawionych w niniejszej sprawie) jako sposób zapłaty wskazano przelew. Odbiór gotówki przez P. J. nie następował zatem w wykonaniu łączącej strony umowy, a więc nawet przy przyjęciu interpretacji postanowień upoważnienia z dnia 19 listopada 2014r. prezentowanej przez pozwanego, nie sposób uznać, że mogły one stanowić o umocowaniu P. J. do odbioru gotówki. Dodać należy, że ze względu na znaczenie faktu zapłaty wynagrodzenia dla oceny wykonania umowy, umocowanie do jego odbioru winno być wyraźnie wskazane w upoważnieniu, tym bardziej że wymieniało ono szczegółowo inne, niewątpliwie mniej istotne, czynności, do których umocowany był pełnomocnik, takie jak składanie ofert czy wystawianie faktur. Za przyjęciem braku umocowania P. J. do odbioru gotówki dla powoda, a także jego świadomością tej okoliczności, przemawia również fakt, iż na dowodzie zapłaty Nr KW(...) podpisał się on nazwiskiem „D.”, a w swoich zeznaniach nie potrafił wyjaśnić przyczyn takiego zachowania. Złożenie takiego podpisu przez P. J. potwierdził on sam, wnioski opinii pismoznawczej Nr (...) oraz zeznania świadka G. R. – obecnej przy jego składaniu. Pośrednio wynika to również z zeznań świadków G. K. i W. S., które stwierdziły, że gotówka wypłacana była jedynie P. J.. Niewątpliwie zatem, gdyby P. J. sam uważał się za uprawnionego do przyjmowania zapłaty dla powoda, to kwitując jej odbiór, winien był podpisać się własnym nazwiskiem. Wskazać należy, że zapłata wynagrodzenia gotówką następowała na prośbę jedynie P. J., gdyż sam powód nie kontaktował się z pozwanym w sprawie wykonania umów aż do momentu wygaśnięcia współpracy (świadkowie G. R., G. K., W. S., J. W. i T. S.). W tym miejscu należy wskazać, że z faktu, iż to P. J. bezpośrednio uczestniczył w zawieraniu i wykonywaniu umów między stronami, nie można wywodzić szerszego niż wynikający z upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. zakresu jego umocowania. Dokument ten zawiera katalog czynności, do podejmowania których umocowany był pełnomocnik, co nie pozwalało na rozszerzanie zakresu jego kompetencji w wyniku wykładni opartej jedynie na ocenie zachowań pełnomocnika. Zdaniem Sądu, w żadnej mierze nie można zatem przyjąć, że z upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. wynikało szersze niż wyznaczone jego literalnym brzemieniem umocowanie P. J., jedynie na tej podstawie, że to on zajmował się zawieraniem i wykonywaniem umów między stronami, a powód w czynnościach tych osobiście nie uczestniczył. Takie zachowanie mocodawcy i pełnomocnika odpowiada bowiem istocie pełnomocnictwa, którego celem jest umożliwienie mocodawcy dokonywania skutecznych czynności prawnych bez osobistego w niej uczestniczenia. Powyższe rozważania mają dla sprawy o tyle istotne znaczenie, że o ile pozwany nie mógł samodzielnie stwierdzić prawdziwości podpisu pod upoważnieniem z dnia 19 listopada 2008r. o tyle prawidłowe ustalenie zakresu wynikającego z niego umocowania było dla niego możliwe. Nie może zatem skutecznie usprawiedliwiać spełnienia świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej z powołaniem się na przekonanie o jej umocowaniu do jego odbioru. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, aby P. J. dysponował innym umocowaniem do odbioru pieniędzy dla powoda. W swoich zeznaniach wskazał on na istnienie ogólnego pełnomocnictwa ustnego. Tymczasem w myśl przepisu art. 99 § 2 k.c., pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie. W niniejszej sprawie odpowiedni dokument pełnomocnictwa nie został ujawniony (wobec treści zeznań świadka P. J. oczywistym jest, że takowy nie istnieje), co skutkowało przyjęciem, że udzielona P. J., rzekoma, ustna delegacja do reprezentowania powoda nie stanowiła ważnego pełnomocnictwa (art. 73 § 1 k.c.). Niezależnie od powyższego, świadek nie potrafił jednoznacznie wskazać kiedy i w jakich okolicznościach powód miał mu udzielić rzekomego pełnomocnictwa (choćby z naruszeniem przepisów o formie czynności prawnej). Twierdził bowiem jednocześnie, że: nie pamięta kiedy otrzymał pełnomocnictwo; było to w chwili gdy pozwany zaprzestał regularnych płatności. Nadto wskazał, że było to jedyne udzielone mu pełnomocnictwo podczas gdy równoległe zeznał, iż miał też umocowanie do zawierania umów i innych czynności, udzielone przy zawarciu umowy o pracę. Nie sposób było też przyjąć, aby świadkowi udzielono pełnomocnictwa szczególnego, do odbioru gotówki. Poza w/w sprzecznościami w zeznaniach P. J., w których twierdził o istnieniu jedynie pełnomocnictwa ogólnego, udzielonego w niejasnych okolicznościach i

nieustalonej dacie, a jednocześnie o istnieniu dodatkowych pełnomocnictw szczególnych, wskazać należy, że z jego relacji wynika, że pieniądze dla powoda odbierał bez umocowania, a dopiero po dokonaniu tej czynności informował o tym powoda („[...] To znaczy ja informowałem powoda, że jest możliwość odbierania pieniędzy. Informowałem go już po odebraniu pieniędzy” [...] – k. 212). Abstrahując od zgodności tego twierdzenia z rzeczywistym stanem rzeczy, wskazać należy, iż nie może być uznane za udzielenie pełnomocnictwa, przyjęcie do wiadomości faktu uprzedniego dokonania przez rzekomego pełnomocnika czynności konwencjonalnej. Zachowanie takie mogłoby być co najwyżej rozpatrywane w kategoriach potwierdzenia czynności osoby nieumocowanej, jednak wobec stanowiska powoda, który kwestionował istnienie umocowania P. J., koncepcję tę należało odrzucić. Nie bez znaczenia dla oceny prawdziwości powyższych twierdzeń świadka P. J., pozostaje ustalona w niniejszej sprawie okoliczność, że w istocie podpisał on upoważnienia z dnia 19 listopada 2008r. a następnie przedstawił je pozwanemu i powoływał się na wynikające z niego umocowanie. Dodać należy, że umocowanie P. J. do przyjmowania zapłaty na rzecz powoda, w żadnym wypadku nie mogło wynika z łączącej go z P. D. umowy o pracę. Zakres czynności, do podejmowania których był on na jej podstawie uprawniony obejmował bowiem: zawieranie umów o roboty budowlane, o dzieło, o usługi projektowe i najmu (podnajmu) po konsultacji ich projektów z pracodawcą, prowadzenie ewidencji czasu pracy, wystawianie i przyjmowanie faktur VAT oraz posługiwanie się pieczęcią pracodawcy. Z przyczyn wskazanych już wyżej, nie sposób z tak sformułowanych uprawnień wywodzić, w drodze wykładni rozszerzającej, uprawnienia do przyjmowania świadczenia. Odmienna interpretacja umowy wymagałaby ustalenia intencji stron sporządzających przedmiotowy dokument. Materiał dowodowy nie dostarczył jednak informacji, pozwalających na jej dokonanie. Niezrozumiała jest przy tym, zaprezentowana w toku procesu (w istocie spóźniona – art. 207 § 3 i 7 k.p.c.), próba podważenia prawdziwości dokumentu umowy o pracę. To pozwany w sprzeciwie od nakazy zapłaty sugerował, że umocowanie P. J. do odbioru pieniędzy ze skutkiem dla powoda wynika również – poza upoważnieniem z dnia 19 listopada 2008r. – z łączącej go z powodem umowy o pracę (k. 31). W tym miejscu wypada również zauważyć, że zakres umocowania wynikającego ze stosunku pracy, na jaki wskazywał świadek P. J. również nie mieścił w sobie uprawnienia do odbioru świadczeń. Co za tym idzie, w niniejszej sprawie nie zachodził przypadek określony w art. 462 k.c. Pokwitowanie (dowód wypłaty) wystawione (podpisane) przez P. J. nie zwolniło bowiem pozwanego z obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz powoda.

Zgodnie z art. 452 k.c., jeżeli świadczenie zostało spełnione do rąk osoby nieuprawnionej do jego przyjęcia, a przyjęcie świadczenia nie zostało potwierdzone przez wierzyciela, dłużnik jest zwolniony w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał. W niniejszej sprawie powód zaprzeczył, aby zapłata wynagrodzenia za wykonanie umowy Nr (...) do rąk P. J. była skuteczna względem niego. Materiał dowodowy nie wskazywał również, aby powód faktycznie skorzystał ze świadczenia spełnionego do rąk P. J.. Wniosek pozwanego o przedstawienie rzekomych rozliczeń P. J. z powodem został oddalony. Natomiast P. J. w swoich zeznaniach nie potrafił określić co zrobił z odebranymi pieniędzmi, w szczególności czy przekazał je powodowi czy też spożytkował w inny sposób, ze skutkiem dla powoda. In concreto zaś, tj. co do faktu odbioru od pozwanego i rozdysonowania kwoty stanowiącej przedmiot sporu zasłaniał się niepamięcią. Tak dokonana zapłata nie spowodował zatem wygaśnięcia zobowiązania pozwanego wobec powoda.

Pozwany podnosił także, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. W myśl przepisu art. 646 k.c., roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła. Trzeba zauważyć, że w tym przypadku rozpoczęcie biegu okresu przedawnienia, nie pozostaje w zbiegu z terminem wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia, który w tym przypadku określony został w umowie i uzależniony od doręczenia pozwanemu faktury VAT (**vide**: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2012r., sygn. akt I ACa 608/12, LEX Nr 1246869; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 lutego 2012r., sygn. akt I ACa 219/12, LEX Nr 1136089). W niniejszej sprawie dzieło zostało oddane w dniu 24 maja 2010r., a zatem okres przedawnienia upływałby w dniu 24 maja 2010r. Niemniej bieg przedawnienia ulega on przerwaniu przez każdą czynność przed sądem [...] przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia [...] roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) – a zatem w szczególności przez wniesienie pozwu lub zawezwanie do próby ugodowej. W niniejszej sprawie powód doprowadził do przerwania biegu przedawnienia składając w dniu 8 marca 2012r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Postępowanie w tej sprawie (sygn. akt VIII Co 736/12) nie doprowadziło do zwarcia ugody i zostało zakończone w dniu 17 kwietnia 2012r. Od tego dnia okres przedawnienia na nowo rozpoczął bieg (art. 124 § 1 k.c.) i został ponownie przerwany na skutek

złożenia – w dniu 3 stycznia 2014r. – pozwów w niniejszej sprawie. Co za tym idzie, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia okazał się chybiony.

W tym stanie rzeczy, roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie w/w umowy, określone w fakturze VAT Nr (...) należało uznać za aktualne. Zapłata tego wynagrodzenia winna była nastąpić w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury VAT, co miało miejsce w dniu 25 maja 2010r. (faktura VAT Nr (...)), a zatem przypadał on w dniu 24 czerwca 2010r. Wskazany w fakturze VAT Nr (...) termin zapłaty była zatem – jako sprzeczny z umową – niewłaściwy. Pozwany winien był spełnić świadczenie najdalej w dniu 24 czerwca 2010r. Wobec braku spełnienia świadczenia, od dochodzonej kwoty przysługiwały powodowi także odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.), których domagał się on od dnia 7 listopada 2013r. Żądanie to należało uwzględnić, jako że przypadało po dacie wymagalności roszczenia. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.490,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013r., orzekając jak w pkt I wyroku.

Powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz kwoty 2.408,98 zł stanowiącej skapitalizowane odsetki od kwoty 5.490,- zł za okres od dnia 24 czerwca 2010r. do dnia 6 listopada 2013r. Podstawę naliczania tych odsetek stanowiło należne powodowi wynagrodzenie za wykonanie umowy Nr (...). Zasadność tego roszczenia została już omówiona wyżej. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Natomiast po myśli przepisu art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. W świetle przytoczonych regulacji, powodowi przysługiwały odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu przez pozwanego świadczenia i był on uprawniony do obliczenia ich wartości za okres zamknięty. Ponownie wskazać jednak należy, że odsetki te przysługują jedynie za czas opóźnienia, a zatem od pierwszego dnia po upływie terminu spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie, zgodnie z łączącą strony umową, termin ten przypadał w dniu 24 czerwca 2014r. (30 dni od dnia wystawienia faktury VAT, co miało miejsce w dniu 25 maja 2010r.), a zatem powód był uprawniony do naliczania odsetek od dnia 25 czerwca 2010r. Wartość odsetek ustawowych liczonych od w/w kwoty od tego dnia do dnia 6 listopada 2013r. wynosi 2.407,03 zł. Od tej kwoty – stosownie do powołanego wyżej przepisu art. 482 § 1 k.c. – powód mógł żądać dalszych odsetek liczonych od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 3 stycznia 2014r. Z tych przyczyn należało orzec jak w pkt III wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu co do kwoty 1,95 zł. Powód błędnie przyjął, że początkowa data naliczania odsetek od kwoty 5.490,- zł na potrzeby ich kapitalizacji, przypadała w dniu 24 czerwca 2010r., podczas gdy był to termin wymagalności świadczenia. Oznaczało to, że odsetki powód mógł naliczać od następnego dnia, tj. 25 czerwca 2010r. Przyjmując datę wcześniejszą, powód naliczył i dochodził odsetek w częściowo nieuzasadnionej wysokości. W tym zakresie zatem powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt IV wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Rozpoznawane łącznie sprawy pozostawały odrębne, a zatem odrębnie co do każdej z nich strony poniosły koszty procesu i przysługiwał im ich zwrot. Wobec uwzględnienia powództwa o zapłatę kwoty 5.490,- zł w całości oraz powództwa o zapłatę kwoty 2.408,98 zł w zasadniczej części (roszczenie okazało się nieuzasadnione w znikomej części), powoda należało uznać za wygrywającego oba spory w całości. Przysługuje mu zatem zwrot kosztów procesu w każdej z łącznie rozpoznawanych spraw. Powód poniósł koszty procesu obejmujące:

- w sprawie o zapłatę kwoty 5.490,- zł (sygn. akt VI GC 42/14): opłatę sądową od pozwu w wysokości 250,- zł (art. 28 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł,

- w sprawie o zapłatę kwoty 2.408,98 zł (sygn. akt VI GC 50/14): opłatę sądową od pozwu w wysokości 100,- zł (art. 28 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 cyt. rozporządzenia) oraz koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł.

Należy wyjaśnić, że każdorazowo powód uiszczył opłatę sądową od pozwu w nadmiernej wysokości i nadwyżka ta zostanie mu zwrócona ze Skarbu Państwa.

W tym stanie rzeczy należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda, tytułem kosztów procesu w każdej z łącznie rozpoznawanych spraw, kwotę 1467,- zł i kwotę 717,- zł, orzekając jak w pkt II i V wyroku.